

Jestem poławiaczem pereł

Republika

Te wszystkie kobiety
co pławiły się w mych snach
tak nagle odeszły
odpłynęły z moich plaż

(te) nagle podniety
otwieranie nowych małż
wciąż głodny i bez perły
powracałem z tamtych raf

te wszystkie zapachy
pulsujące pośród ud
pochłonięte oceanem
jednym kocham z twoich ust

posłuchaj...

gdy szukałem cię na dnie
z zamkniętymi oczami
ty pisałaś: kocham cię
fale napis ten zmywały
gdy wracałem na twój brzeg
jak rozbitek który krwawi
siałem ból do naszych serc
ból co perle nam zostawił

bo jesteś ma perłą
hodowana przez nasz ból
tak naga tak piękną
ze rozbijam swoją łódź

i niech tak już będzie
całuj do utraty tchu
jestem poławiaczem pereł
na Archipelagu Snów

posłuchaj...

gdy szukałem cię na dnie
z zamkniętymi oczami